

tutową z funduszu bezrobotnych. — Holinacie Zofji przyznano z nadzwyczajnego funduszu dla bezrobotnych po 7 zł. tygodniowo. Pawlukównie Stefani odmówiono zasiłek dla bezrobotnych, ponieważ w czasie urlopu pracowała w drukarni niecennikowej. — Festyn urządzony dnia 1 czerwca przyniósł 115 zł. 62 gr. czystego dochodu.

PRZEMYSŁ

Posiedzenie Wydziału Filii „Ogniska” dnia 6 czerwca 1930. — Przewodniczący kol. Miłkuta, sekr. kol. Baran. Protokół odczytano i przyjęto do wiadomości. — Kol. Pikulski zawiadamia, że Komisja kontrolująca przeprowadziła skontrolowanie kasy, książki, kwity i gotówkę znaleziono w należytym porządku. — Kol. przewodniczący przypomina uchwalony regulamin zapomóg nadzwyczajnych na N. W. Zgromadzeniu „Ogniska” we Lwowie w dniu 16 lutego 1930. — Kol. Fedczukowi uchwalono wyjątkowo jeszcze 1 tydzień zapomogi nadzw. Kol. Romankiewiczowi L. odmówiono zapom. nadzw. na podstawie regulaminu. Kol. Duszka uchwalono poddać badaniu lekarskiemu, celem stwierdzenia jego niezdolności do pracy zawodowej. — Poruszono sprawę urlopów wypoczynkowych.

CI, CO ODESZLI

Teodor Kaszyński, składacz, zmarł w Lublinie, dnia 23 czerwca br. w 44 roku życia, b. członek „Ogniska”.

Kto z nas nie znał Dorka? Typowe dziecko Lwowa! Zawsze wesoły, beztroski, serdeczny, towarzyski. Tułał się z drukarni do drukarni, robił „ruch” w budach — chociaż posiadał słaby organ głosowy. Za to w piórze tegi! Przypominamy sobie jego słiczne małe feljtoniki „z dnia” w pierwszym dzienniku socjalistycznym we Lwowie, „Głosie robotniczym” — feljtoniki z bruku lwowskiego, istne zdjęcia fotograficzne niedoli i nędzy robotniczej, chłoseczące niemiłosiernie każdego, kto przyczynił się do krzywdy ludzkiej. Bez tych feljtonów — czytelnik uważał „Głos” za niewykończony, chociaż mógł być w nim bardzo ważne, ciekawe, sensacyjne i aktualne artykuły. Z feljtonów przeszedł Dorko do artykułów poważniejszych. Z biegiem czasu porzucił kaszkę, oddając się w zupełności żurnalistyce. I jak niegdyś tułał się po różnych oficynach, tak teraz obijał się o różne dzienniki w różnych miastach, terając swe przyrodzone zdolności i życie, istnie proletariackie. I zmarł cicho, jak cichym był zawsze, w szpitalu lublińskim, na chorobę proletariatu — suchoty, opuszczony przez ludzi, których tak kochał, i daleko od swego Lwowa...

Cześć Twej pamięci!

Stanisław Górniak, składacz — linotypista, zmarł we Lwowie dnia 8 czerwca br. Zmarły kolega, członek naszej organizacji, urodzony w r. 1903, wstąpił do praktyki do drukarni Piller-Neumana, gdzie został wypisany w r. 1921. Zmarł w kwiecie wieku, pozostawiając po sobie dobrą pamięć, będąc solidnym kolegą.

Michał Hebak, litograf, zmarł 7 maja br. we Lwowie, przeżywszy lat 69. Pracował dłuższy czas w Książnicy-Atlas. Zmarły odznaczał się prawym charakterem, był jednym z gorliwych członków organizacji, zasiadając kilkakrotnie w wydziałach.

Cześć Ich pamięci!

KĄCIK MASZYNKARZY

OLIWIENIE.

(Odpowiedź na pytanie w Nr. 6 „Ogniska”.)

Maszyny do składania powinno się raz na tygodnie gruntownie naoliwić. Nie jest ale przez to powiedziane, by to było konieczne, lecz tylko, kiedy pojedyncze części tego wymagają. Ażeby ustrzeż się przed opuszczeniem naoliwienia pewnych części, najlepiej jest trzymać się systemu porządkowego, gdyż miejsca oliwienia pojedynczych części łączą się w całość, bez względu na ich położenie.

W najbliższych dniach urządzi się wycieczkę do jednej z drukarni, gdzie koledzy praktycznie zaznajomią się z naoliwianiem. Czas i miejsce ogłosi się okólnikiem.

Fr. Prokopowicz

KRONIKA

Wobec grozy położenia. Z inicjatywy Okr. Komisji Związków Zawod., lwowska Rada Związków Zawod. odbyła kilka posiedzeń w sprawie katastrofalnego położenia wszystkich gałęzi przemysłu. W posiedzeniach tych brali udział z ramienia drukarzy kol.: prezes A. Kusyk, J. Riedl i P. Buniak, z Sekcji Personalu Pom. prezes J. Kruszelnicki i K. Maćkowska, z Sekcji Introligatorów prezes A. Drewniak i sekr. K. Winiarski. W piątek, dnia 27 czerwca zjawiła się u p. wojewody delegacja przedstawicieli wszystkich związków zawodowych (26), z memoriałem, ujmującym cyfrowo stan bezrobocia we Lwowie. Memoriał opracował Sekretarjat Rady Z. Z. W memoriale tym przedstawiono również stan bezrobotnych w przemyśle graficznym. Delegacja zażądała doraźnej pomocy dla bezrobotnych, uruchomienia robót publicznych i wydobywania pieniędzy na kredyty dla robót prywatnych. Zosobna prezes kol. Kusyk podniósł stan bezrobocia w przemyśle naszym, żądając decentralizacji robót drukarskich. P. wojewoda uznał nadzwyczaj ciężki stan dzisiejszy i obiecał odnieść się z odpowiednim przedstawieniem do władz centralnych. Zobaczmy, z jaką pomocą przyjdą nam władze centralne... — W niedzielę, dnia 29-go czerwca br. odbyło się we Lwowie wielkie publiczne zgromadzenie, na którym omawiano, prócz sytuacji politycznej w państwie, również i sprawę bezrobocia. Na zgromadzeniu tem podano sprawozdanie z przyjęcia wspomnianej wyżej delegacji u p. wojewody.

Wycieczka krajoznawcza uczniów drukarskich z Poznania. Stowarzyszenie uczniów „Grafia” w Poznaniu urządziła w dniach od 12—27 lipca br. wycieczkę krajoznawczą. Do Lwowa zawiła ta wycieczka w poniedziałek, dnia 21 lipca o godz. 10.15 i gościć będzie do 23 lipca godz. 23.50. Uczestnicy wycieczki zwiedzą osobliwości Lwowa i niektóre większe zakłady drukarskie. Celem przyjęcia wycieczki, Wydział „Ogniska” powołał osobny komitet, z kol. Riedlem na czele.

Ofiara pracy. W drukarni p. Zimnego we Lwowie miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie dnia 26 czerwca br. młodociana pomocnica, zajęta od kilku tygodni w tej drukarni, drukując na amerykańce zgnoitła sobie dwa palce u prawej ręki. Nieszczęśliwa ofiara znajduje się obecnie w leżeniu. Do organizacji nie należała, niema więc z tej strony żadnej pomocy. A u p. Zimnego zarabiała wszystkiego 10 zł. tygodniowo! I „dorobiła się” biedaczka — bo pozostanie kaleką na całe życie. Nazywa się ona Nowicka Janina, a liczy lat 15.

Z ruchu oświatowego. Dnia 27 maja odbyła się wycieczka do fabryki „Blacholit” (Janowska 85), gdzie zaznajomiono się z wielobarwnym drukiem na blasze. Wycieczkę prowadził kol. Figwer.

Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy. — W dn. 25 do 28 sierpnia br. odbywać się będzie w Wiedniu Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy. Spółdzielcza organizacja międzynarodowa, zorganizowana w Unję spółdzielczych związków ogólnokrajowych, obejmuje obecnie 39 krajów. Do Unji należy przeszło 100 centralnych związków ogólnokrajowych, posiadających 160.000 spółdzielni, liczących 55 milionów członków, z sumą 36 miliardów zł. kapitału udziałowego. Polska na Kongresie wiedeńskim z tytułu należenia Związku do Międzynarodowego Zw. Spółdzielczego rozporządzać będzie 20 głosami. W Centr. Komitecie Międzynarodowej Unji Związków Spółdzielczych Polska ma dwóch przedstawicieli: dyr. Marjana Rapackiego z Warszawy i kol. Michała Chrystowskiego ze Lwowa. Łącznie z Kongresem Spółdzielczym odbywać się będzie również w Wiedniu i w tym samym czasie Zjazd Delegatów Międzynarodowej Ligi Kooperatystek.

„Bund” — i drukarnie niecennikowe. — Lwowski oddział „Bundu”, t. j. żydowskiej partii socjalno-demokratycznej, widać nie orientuje się w ruchu robotniczym Lwowa. Przywódcy oddziału lwowskiego powinni by chyba wiedzieć o walce robotników z drukarniami niecennikowymi i w walce tej przyjąć im z pomocą. Tymczasem tak nie jest. Lwowski „Bund” zamawia swe roboty w drukarniach niezorganizowanych. — Kiedy

zwrócono sekretarzowi „Bundu” uwagę na okoliczność, że partja socjalistyczna nie śmie iść przeciw interesom robotniczym — obiecano poprawę, a postępek swój motywowano nieświadomością sprawy. Jakież jednak było nasze zdziwienie, kiedy po tej „poprawie” ujrzeliśmy na murach miasta afisze 1-o majowe, drukowane wprawdzie w innej drukarni, ale przecież niecennikowej? Czy to była także „nieświadomość”? Możeby nasi koledzy żydowscy poinformowali swych towarzyszy o tem, gdzie powinni drukować.

Kołomyja — ne pomyja... Z Kołomyji donoszą nam o strasznych stosunkach, panujących tamże w przemyśle drukarskim. Na 6 drukarni, nie licząc jednej, mieszczącej się w jakiejś komórce, niema w 5-ciu ani jednej poważnej siły ukwalifikowanej. Natomiast znajduje się w nich aż 31 uczni drukarskich! Któż i jak wyuczy ich? Możeby Inspektorat Pracy zechciał zająć się tą sprawą. Imiennym materiałem służyłby każdemu chwili.

Z działalności Książnicy-Atlasu. Ze sprawozdania z działalności Książnicy-Atlasu za rok 1929 dowiadujemy się, że w roku sprawozdawczym wydano 130 książek w ogólnej ilości egz. 1,199.450, arkuszy układu 1.450 oraz 6 map ściennych w 16 sekcjach, 44 map podręcznych i 2 atlasy. — Czysty zysk wynosił 590.797.36 złotych (o 177.917.64 złotych więcej, jak w roku poprzednim), który rozdzielono następująco: do funduszu rezerwowego złotych 209 tysięcy, dywidenda po 95 gr. od jednej akcji zł. 249.375, 10 proc. tantiema Rady Nadz. zł. 59.040'55, 10 proc. tantiema Dyrekcji zł. 59.040.55, dary na cele dobroczynne zł. 14 tys.

„Zjazd” złotych. W ubiegłym miesiącu odbył się w Poznaniu „zjazd” przedstawicieli żółtej organizacji drukarzy. „Przegląd graficzny”, umieszczając sprawozdanie z tego zjazdu, podaje, że był na nim i przedstawiciel Lwowa. Stwierdzamy, że we Lwowie już dawno rozleciała się nieliczna organizacja złotych, a były jej prezes, p. Wolfgang Ostruska (właściciel drukarni) oświadcza, że on nikogo nie upoważniał do zastępstwa swej rozbitej organizacji i nic mu nie wiadomo o „przedstawicielstwie Lwowa”.

Fabryka-Książka. Z Moskwy donoszą do jednego z czasopism zawodowych: Komisarjat oświatowy ma w planie założyć w Moskwie olbrzymią drukarnię, w której pracowałoby do 5000 ludzi. W drukarni tej ma stanąć około 60 maszyn do składania, 50—60 maszyn rotacyjnych, a w oddziale introligatorskim setki różnych maszyn. Zakład ten nosić będzie nazwę „Fabryki-Książki”. Fabryka ta produkować ma dziennie 400.000 egzemplarzy książek w twardej oprawie. Koszty jej budowy wraz z domami dla robotników, klubem itp. obliczone są na 50 milj. rubli. Poczyniono już przygotowawcze zamówienia zagranicą, a cały szereg specjalistów wysłano zagranicę, szczególnie do Anglii, Niemiec i Ameryki, celem zwiedzenia większych zakładów graficznych.

Od redakcji. Korespondencje ze Stanisławowa i Tarnopola odkładamy, dla braku miejsca, do numeru następnego. — Protokół z rocznego Zgromadzenia Z. Z. D., Oddział Lwów podany szczegółowo w „Wiadomościach Graficznych”, wobec czego nie powtarzamy go.

ZBRODNIĄ JEST

pracować dłużej, choćby o jedną godzinę, podczas gdy całe rzesze kolegów pozostaje bez pracy.

POKWITOWANIA

Dla Stowarzyszenia Zapomowego (na fundusz wdów) złożyli koledzy z drukarni Spółdzielczej kwotę 18.25 zł. M. Pietruszka

PRZEPROSZENIE

Za nietaktowne wyrażenie się wobec współpracujących drukarni „Książnica-Atlas” niniejszem wszystkich przepraszam i z tego powodu składam 25 zł. na fundusz gwiazdkowy Sekcji Personalu Pomocniczego.

Michalina Chaburska

WYDAJE STOWARZYSZ. DRUKARZY „OGNISKO”
ZA RED. ODPOWIADA: STEFAN KWAŚNIEWSKI. —
Z DRUKARNI L. S. T. W., LWÓW, UL. L. SAPIEHY 77.